

K 146/p6 15- 524-34ul

HARRY  
BAUR

St. DRS 174

BIBLIOTEKA  
PUBLISZKOWA

NATIONAL  
FILM  
CORPORATION

Warszawa, Lwów, Katowice

Kapitan

Nelando

Reprezentacyjne dzieło pro-  
dukcji francuskiej, które przy-  
nosi zaszczyt kinematografii  
e u r o p e j s k i e j

Dramat  
ludzi,  
których  
ojczyzną  
jest  
pokład  
okrętu



## „KAPITAN MOLLENARD“

op. nagrodzonej powieści O. P. GILBERT

Produkcja: PATHÉ CONSORTIUM PARIS

Reżyseria: ROBERT SIÓDMAK

O b s a d a:

Kapitan Mollenard . . . . . HARRY BAUR

Kerrotret . . . . . ALBERT PREJEAN

P. Mollenard . . . . . Gabrielle Dorziat  
Bonnerot . . . . . Pierre Renoir  
Happy Jones . . . . . D a l i o

Film  
wielkich namiętności

Ich celem  
w życiu  
była  
przygoda...  
Ich jedy-  
nym żywio-  
łem było  
m o r z e



### Streszczenie:

Kapitan Mollenard, wilk morski i przemytnik broni trudni się kontrabandą opium i handlem amunicji na Dalekim Wschodzie. Wlezie właśnie na swym statku „Minotaure” nowy transport „towaru” do Szanghaju. Towarzystwo Okrętowe, którego własnością jest „Minotaure” w obawie przed opinią, iż zatrudnia u siebie przemytnika, wymawia Mollenardowi, jak i jego całej załodze, pracę. Po kilku dramatycznych przygodach w Szanghaju Mollenard wraca do swego rodzinnego miasta. Na pełnym morzu nagle wybucha na statku pożar. Dzięki przytomności umysłu kapitana cała załoga „Minotaura” zostaje uratowana. Mollenard jest jednostką na tyle przebiegłą, iż, gdy wraca do swego miasta w Dunkerque, spotykają go wszyscy tam jako wielkiego bohatera... Brzmiały fanfary, władze miasta witają uroczystie Mollenarda. Kapitan jednak nie wysłuchuje przemówień swych rodaków, a prosto z przystani udaje się wraz ze swymi towarzyszami do knajpy. W małym miasteczku wybucha skandal...

Późną nocą wraca Mollenard z knajpy do domu. Pani Mollenard nie kocha swego męża, i urządza małżeńską awanturę. Kapitan nie zwracał by uwagi na swą żonę, gdyby nie choroba. A chorobą tą jest postępowy paraliż, który skazuje go za życia na powolną śmierć.

Kapitan Mollenard umiera wśród sercem oddanych mu marynarzy na pokładzie kołyszącego się statku.

